Nr 12

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 10 LUTEGO V. S. 1815. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St. Petersburg, dnia 30 stycznia.

Zawczora, to iest dnia 28 t. m., z okoliczności urodzin W. X. J. *Michała*, był wielki zjazd do pałacu zimowego, dla słuchania mszy ś. i złożenia powinszowania u Cesarzowéy Jeymości i WW. Xiążąt. Wieczorem w pokojach Cesarzowéy Jeymości był spektakl i wieczerza. (*P. P.*)

St. Petersburg dnia 30 stycznia.

Wiadomo, że wydawca gazety petersburskiey, *Ruski Inwalid*, która w rossyyskim i niemieckim wychodzi języku, cały czysty z niéy dochód, przeznaczył na rzecz inwalidów woyska rossyyskiego. W ostatnim numerze téy gazety, teraźniéyszego miesiąca, stycznia, umieszczony iest rachunek takowego przychodu i rozchodu, a razem i ofiar dobroczynnych na tenże cel przeznaczonych. Podług tego rachunku: ogólny kapitał inwalidów, ulokowany w Cesarskim Lombardzie, do d. 30 grud. 1814 roku wynosił 303,000 rubli. Od dnia 30 grudnia 1814 do 30 stycznia 1815, przyłączono do kapitału 5,000 rubli, i nadto ulokowano w Lombardzie, na rzecz kalekich z bitwy *Lipskiéy*, 35,000 rubli, a z bitwy pod *Mont-Martre* 17,000 rubli; w Izbie powszechnéy opieki gubernii kurskiey, na rzecz inwalidów 4,457 rubli, kop 60; procentów do dnia 1 stycznia t. r., przyłączonych do kapitału 13,666 rub., 54 kopieyki. Zbiór ogólny kapitału 376,104 rubli i kop. 14.

W skrzynce wspomożenia do d. 30 grud. 1814 roku znaydowało się 21,257 rubli i kopieiek 42; od 1 do 30 stycznia t. r., przybyło do téyże skrzynki 10,765 rub. Zbiór w skrzynce 32,022 rub., 42 kop. Z tego zbioru przyłączono do kapitału ogólnego 5,000 rubli; z pozostałych 27,022 rub., 42 kop., od d. 1go do 30 stycznia r. t. dla inwalidów, oficerów i żołnierzy, wdów i sierot wydatkowano 11,786 rub. i ko. 50; a zostało w skrzynce 15,335 rub. 92 kop.

Rachunek ten podpisał wydawca gazety *Ruskiego Inwalida*, P. *Pezarowius*, Kol. Ass. i Kawal.

Moskwa, dnia 21 stycznia.

Témi dniami powrócił tu od woyska, JW. Jenerał piechoty, Hrabia *Tolstoy*. (*P. P.*)

Kazań. dnia 2 stycznia.

Handel i przemysł miasta naszego coraz się podnosi. Oddalenie *Kazania* od obudwu stolic i miast nadmorskich; położenie iego w punkcie łączenia się wielkich gościńców, prowadzących do *Wiatki*, *Tobolska* i całéy *Syberyi*, tudzież do *Orenburga*, *Ufy*, *Uralska*, oraz do wszystkich mieysc i twierdz w stepach leżących; rzeki, przez tę guberniją płynące *Wołga* i *Kama*, a na granicy gubernii *Sura*, *Wetluga* i *Wiatka*, czynią to miasto nieiako środkiem rossyyskiego handlu z *Azyą*. *Wołgą*, prowadzą tu z *Petersburga* wszystkie towary europeyskie, a w górę tąż rzeką przez *Astrachań*, rękodzieła i płody *perskie* i *kizlarskie*. Rzeką *Kamą*, w dół, przesyłaią z *Syberyi* i *Permu* rękodzieła fabryczne. Latem i zimą przechodzi przez *Kazań* tysiące podwód i ludzi. Z okolic stepowych przypędzaią tu niezliczone mnóztwo koni, bydła rogatego i owiec, które ztąd, do innych idą guberniy, a razem rękodzieła z fabryk i roboty wieyskiego przemysłu domowego, na miliony rubli cenione. *Kazań* z tego względu może się nazywać składem zboż i wielu innych produktów dla mieysc, w górze rzek położonych, tudzież dla *Wiatki* i *Astrachania*. Zyczyć tylko należy, iżby znacznieysi kapitaliści, dla podniesieni handlu tuteyszego, z takiemi wygodami połączonego kantory w mieście tuteyszém założyli. — Przywoż tu jeszcze w znacznieyszych ilościach z *Petersburga* cukier, kawę, sukno, korzenie, kamforę, ołów, indygo, i t. d., z *Moskwy*, prócz wyliczonych towarów herbatę, towary kamelorowe, medykamenta, płótna sztofy, złotogłów, kitaykę, pěrkale, kartuny, strzelby, pistolety, noże, zwierciadła, fajans, galanterye meble, pojazdy, wina, wódki, owoce, i t. d. Towary t prowadzą równie lądem, jak wodą; rzekami *Moskwą* *Klazmą* i *Oką*, która do *Wołgi* wpada. Transpor wodą tańszy jest daleko od lądowego. Z *Jarosławi* przywożą wodą papier, obrusy, serwety, płótno, kanwę, kapeluszę, farby, i t. d.: z *Nowogrodu - niższego* także wodą: kapelusze, sukno włościańskie, sznurki drót, płótno, jabłka, kapustę, i t. d.; z *Archangiela* lądem dostarczaią przez *Wiatkę*: cukier, wino, biało morskie śledzie wędzone i solone, i różne gatunk ryb i t. d.: z *Wiatki* przywożą lądem: płótno, miód chmiél, masło, żelażo, *czugun*, szkło, przypędzaią bydło i konie; a z *Wetlugi* wodą: smołę, dziegiec, drzewo do budowy, rohoże, wory, worki i t. d.; z *Syberyi* i *Permu*, rzekami *Białą* i *Kamą*: żelazo, miód ołów i inne płody okolic tamteyszych; zimą zaś: sadło, ryby, marmury, minerały, lipiec (miód); z *Kiachty*, i jarmarku irbickiego, towary chińskie i bucharskie; z *Orenburga* i twierdzy *Troickiey*, lądem: towary bucharskie, kokańskie i chiwińskie, sadło, sól ilecką, skóry, owczyny, sierść wielbłądów, puch kozi bawełnę, szale perskie, druczki, cératy, chałaty (pewna odzież pospólstwa), armiaki (także pewny ubiór pospólstwa), pistacye i suszone owoce; przypędzaia także tysiące bydła i koni kirgizkich, kałmuckich baszkirskich. Z *Uralska* lądem dowożą: jesietrzynę bieługę i różne ryby, kawior, sierść wielbłądów, futra karuk i przypędzaią bydło. (*P. P.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

AUSTRYA.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, donosi z *Wiednia*: „*Dnia 3 lutego.* J. C. K. Mość, Podpółkownika półku pieszego *Józefa Colloredo*, Barona *Carnea Steffaneo*, i Majora Cesarskiego regimentu lekkiey jazdy, P. *Edelsbacher von Giorok*, szambelanami swymi mianował.

J. C. K. Mość, P. *Józefa Daczyckiego*, ze względu na jego zasługi, mianował Baronem, z przeyściem dostoyności tey na jego potomków płci oboyey.

Xiążę *Wellington* przybył tu wczora, o tey prawie godzinie, w którey donieśliśmy o jego wyieździe z *Paryża*.

Taż gazeta zawiera wyrok rządowy pod d. 14 stycznia r. t., przepisuiący, iż cudzoziemcy, chcący weyśdź w małżeńskie związki z poddanką austryacką, powinni składać świadectwa o swoim stanie i sposobie dotąd życia: a razem, iż oblubienica cudzoziemca otrzymuiąc pozwolenie wyyścia za niego zamąż, nie otrzymuie w niém podobnego pozwolenia

na wyniesienie się z kraju; ale oddzielnie o nie starać się powinna.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, donosi z *Wiednia* pod 25 stycznia: „ Cesarz Jmć austryacki, na dowód poważenia swoiego dla Ministra Brytanii wielkiey, Hrabiego *Münster*, i jego znakomitych zasług i uczuciów patryotycznych, raczył go ozdobić wielkim krzyżem orderu *S. Stefana*.

Powiadaią, iż d. 22 t. m., ze strony pruskiey podane zostało drugie ostateczne oświadczenie. W krótce więc należy oczekiwać ostatecznego postanowienia o głównych sprawach *Niemiec*. ”

Taż gazeta, z *Wiednia* pod 25 stycznia: „ J. C. K. Mość, trzech pruskich urzędników Stanu, Półkownika *Laroche*, brygadyera gwardyi konnéy; Półkownika *Knobelsdorf*, dowódzcę regimentu gwardyi bokowey; i Majora *Krafft*, dowódzcę regimentu lekkiey jazdy gwardyi, ozdobił małemi krzyżami orderu *Leopolda*. — Szwedzki Major, Baron *Adlerkreutz*, gońcem ztąd wyiechał do *Sztokolmu*, (przeiechał iuż przez *Hamburg*.) ”

Gazeta berlińska, z *Wiednia* pod 30 stycznia: „ Dnia 23 t. m. Xiążę *Metternich* dawał bal, po którym wieczerza nastąpiła. Bal przeciągnął się do godziny 4tey zrana. KK. Pruski, Duński i Bawarski, wszyscy Xiążęta i znakomitsze osoby bytnością swoią go zaszczyciły.

Poseł Rossyyski, Hrabia *Stackelberg*, dawał d. 24. bal, z okoliczności rocznicy, dnia następuiącego, urodzin N. Cesarzowéy Rossyyskiéy. ”

Niemcy

Gazeta, *Journal de Francfort*, umieściła: *z Hamburga, d. 23 stycznia*. JW. Jenerał naczelny, Hrabia *Beningsen* jest na wyjeździe od nás. Wczora deputacyá senatu udała się do niego, dla złożenia podziękowania, za tyle uczynionych łask dla miasta, i za karność, zachowaną przez woysko jego. Taż deputacya prosiła u niego o pozwolenié odmalowania, przez dyrektora *Tischbein* weyścia tego wodza na czele woysk swoich do naszego miasta.

z Ratysbony, dnia 24 stycznia. Baron *Capellen*, poseł nadzwyczayny Xiążęcia panuiącego *Niderlandów - Zjednoczonych*, tędy dziś przejeżdżał z małżonką swoią, udaiąc się z *Hagi* do *Wiednia*.

z Karlsruhe, d. 28 stycznia. Zawczora przebiegáli tędy goniec rossyyski, powracaiący z *Londynu* do *Wiednia*; goniec francuzki z *Wiednia* do *Paryża*; i goniec angielski wyprawiony z *Londynu* do *Wiednia*. Tegoż dnia przebiegł drugi goniec angielski do *Londynu* i francuzki do *Wiednia* Dnia 27 wieczorem, Xiążę *Wellington* przejeżdżał tędy; udaiąc się do *Wiednia*. (Ob. wyż. z *Wiednia*).

z Hanau, dnia 28 stycznia. Rozłożenié woysk, w mieście i okolicach naszych widzieć się daiące, nie inny cél mieć się zdaie, tylko niedopuszczenie zaięcia posiadłości, nieprzyznanych jeszcze.

z Hanau d. 29 stycznia. Mamy tu dwa regimenta, Xięcia elektora i Xięcia *Karola* i dwie bateryе artylleryi; spodziewamy się jeszcze regimentu huzarów.

z Kliwii, d. 18 stycznia. Ostatnié woyska pruskie opuściły nás wczora, udaiąc się do *Emmerich*, a ztamtąd do *Anholt* i *Bockholt*. Tegoż dnia jazda przechodziła *Ren* w *Wezelu*. Na jutro spodziewany jest do nas równie, jak do *Calcar* i *Cranenburg* park artylleryi, 900 ludzi liczący; sztab główny do 200 ludzi maiący stanął kwaterą w naszém mieście.

z Hannoweru, d. 19 stycznia. Wczora obchodzono tu rocznicę narodzin Królowéy angielskiey. Xżę *Cambridge* zrana przyymował powinszowania. Ministrowie *Decken* i *Bremer* wielkie dali obiady. Wieczorem były pokoie i wieczerza u dworu: wszyscy deputowani stanów byli zaproszeni — Hrabia *Kielmannsegg* z pewnémi poleceniami do *Londynu* wyjechał — Stany uroczyście wczora ogłosiły zjednoczenie wszystkich części królestwa w jedno ciało stanu, we względzie prawa i powinności. Mianowane już zostały kommissye do wyexaminowania długów i podatków. Dzieło tych kommissyy dnia 3 kwietnia będzie podane stanóm, a wtedy wielkie rozpoczną się działania.

Włochy.

Korrespondent hamburski, donosi z *Medyolanu* pod 11 stycznia: „ Wszystkie osoby tu znayduiące się, które dawniey należały do służby Vice - Króla *Eugeniusza*, odebrały rozkaz wyiechania z kraiu. Jenerał *Bertrand*, który taiemnie tu z wyspy *Elby* był przyiechał, o mało do więzienia nie poszedł. ”

Gazeta, *Journal de Francfort*, z *Medyolanu* pod 22 stycznia: „ Kommissya ustanowiona w *Medyolanie*, dla sprawdzenia tytułów szlachty dawney i nowéy, ogłosiła, aby szlachta dowody swe złożyła przed końcem maja; a gdyby tego uczynić nie mogła, może prosić o przedłużenie terminu, po którego upłynieniu nie będzie iuż przyięta żadna więcey prośba. — Król sardyński PP. *Villa* i *Pozi* mianował Vice - Sekretarzami Stanu stosunków zewnętrznych; P. *Chabran*, iest tylko Członkiem nadliczebnym. ”

Taż gazeta z *Rzymu* pod 18 stycznia: „ Papież, pod d. 1 t. m., wydał bullę, zaradzaiącą wszelkim nadużyciom, iakie się oddawna wcisnęły we względzie karności duchownéy. Zawiera ona wiele przepisów względem policyi wewnętrznéy i zewnętrzney kościołów, ubioru duchownych &c. Art. 34, broni, wszelkiego stopnia duchownym bywania na teatrze w sukni swoiego stanu, a we środę i sobotę, w żaden sposób znaydować się na nim nie wolno. — Nasza gazeta urzędowa, *Diario Romano*, ogłosiła, d. 7, list z *Ankony*, w którym opisane są podłe zabiegi nieiakiegoś *Maghela*, w celu skłonienia mieszkańców Ankońskich i *Marchiy*, iżby wysłali do *Neapolu* deputacye, z prośbą o przyłączenie ich prowincyy do tego Królestwa. Rządy rewolucyyne, które jeden po drugim następowały we *Francyi*, równie iak i *Bonaparte*, często używali tego środka, który należałoby już mieć za nikczemny; jednakże to, co się dzieie we *Włoszech* i gdzie indziey, dowodzi, że taktyta jeszcze się nie odmieniła, i że ubarwione przywłaszczenie maią jeszcze za niezaprzeczone prawo.”

Taż gazeta z *Genui* pod 14 stycznia: „ Królowa sardyńska, kazała ogłosić w *Cagliari* przyłączenie *Genui* do *Piemontu*. Wypadek ten sprawił nader przyiemne wrażenie w Sardyńczykach. Utrzymuiąc oni ciągłe związki handlowe z Genueńczykami, uważaią się prawie za należących do jednego towarzystwa; jest nawet na tey wyspie jedno miasto, w którém mówią zepsutym językiem włoskim, jakiego w *Genui* używaią. — Królowa, ma wyiechać z *Cagliari* d. 17 t. m.. Hrabia *Pasqua*, wysłany od Króla z depeszami do Królowey, zawczora tędy przejeżdżał. Rozumieią, iż Król przyiedzie tu dla spotkania swoiey małżonki, i że kilka dni w mieście naszém zabawią. ”

Francya.

Gazeta *Journal de Francfort*, z *Paryża* pod d. 24 stycznia, doniosłszy o maiącym nastąpić wyjeździe Xięcia *Wellingtona* do *Wiednia*, tak daley mówi: „ Rozumieią powszechnie, iż ta odmiana bynaymniey nieprzeszkodzi w postępach układów, owszem ie przyśpieszy. Wysokie poważenie, które tak słusznie sobie zjednał Xiążę *Wellington* i jego żołnierska otwartość, więcey koniecznie powinny mieć wpływu, aniżeli talenta dyplomatyczne Lorda *Castlereagh*, względem których tak wielką zachowuią ostróżność.”

Taż gazeta z *Paryża* pod d. 26 stycznia: „ Przyiaciele pokoiu mogą powziąć nieiakie nadzieie z okoliczności odjazdu Xięcia *Wellingtona*, który na kongresie zastąpi mieysce Lorda *Castlereagh*. Maią za rzecz wiadomą, iż Monarcha nasz żywe oświadczył ukontentowanie przy ukończeniu audyencyi pożegnania, którą dał ministrowi *Brytanii W*. Nakoniec mówią, że instrukcye, które Lord *Wellington* od rządu swoiego otrzymał, takie są, iż dzieło pokoiu ła-

twieyszem się stanie, i że opór formalnie i statecznie przez Lorda *Castlereagh* utrzymywany, a ściągaiący się do pretensyy jednego z Mocarstw sprzymierzonych, zamieni się w przystąpienie do niey przez Xięcia *Wellingtona*, a tém samém inne punkta łacniey i prędzey póydą.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* umieściła list z *Paryża*, pod d. 25 stycznia: „Powiadaią, iż Porta Ottomańska zawarła traktat przymierza z *Francyą*. — Właśnie w tey chwili wyszła na jaw, u Xięgarza *Nicolle*, historyá tajemnych towarzystw woyskowych i o spisku woyskowym, w celu obalenia rządów *Bonapartego*. Dzieło to zawiera ciekawe szczegóły, o bezprzykładnym w dziejach świata spisku. Rzeczywiście, trudno byłoby uwierzyć, iż spisek, do którego 10,000 ludzi należało, trwał przez lat 16 i przez nikogo wyiawiony nie został. Nic jednakże lepszego dowodu otém dadź nié może, iak ta osobliwsza książka, która jedynym iest kluczem do istotnego poznania processów *Moreau* i *Malleta*."

Tenże *Korrespondent* donosi z *Paryża* d. 27 stycznia: „Dnia wczorayszego wybuchnął ogień w jednym z kominów w *Tuilleries*,szczęściem jednak wkrótce ugaszony został. — Podobieństwem iest, mówi *Journal des Debats*, iż Lord *Wellington* razem z Lordem *Castlereagh* w *Wiedniu* traktat podpiszą, który się stanie zasadą i rękoymią pokoiu europeyskiego. Żadney już nie mamy wątpliwości, iż ostateczne rozstrzygnienia postanowień kongressowych, przed upłynieniém 3 tygodni, podpisane zostaną.

Gazeta berlińska donosi z *Paryża*, pod d. 27 stycznia: „Dnia 23 t. m. Xiężna *Angouleme* udała się do St. *Denis*, dla odprawienia modłów, w grobach tamecznych, przy trunnie ukochanych jey rodziców. — Xiążę *Wellington* nie prędzéy, iak 24 t. m., o południu, ztąd wyiechał. — Kommissya woyskowa w *Lille*, Jenerała *Excelmana*, jednomyślnie, niewinnym uznała. — Oskarżenia, przeciwko Jenerałowi *Excelmanowi* w raporcie Ministra woyny, d. 29 grudnia Królowi podanym są: utrzymywanie zakazaney korrespondencyi, szpiegostwo, miotanie zelżywych wyrazów przeciwko osobie króleskiey, i nieposłuszeństwo na rozkazy Ministra woyny. — Podług doniesień z *Dieppe*, w grudniu, rybołowstwo, przy tamecznych brzegach tak się poszczęściło, że dochód z niego na 337,000 fr. wynosi. Użytych do tego było 100 statków, które napełniły 2,290 beczek, a 900 ludzi osady miały. — Zostaie ieszcze jedna do wypełnienia powinność. Wiadomo, iż Delfin (*Ludwik XVII*,) pogrzebiony iest na dawnieyszym cmentarzu ś. *Małgorzaty*. Ale dotąd nie było wiadomo, że serce i włosy jego, przez P. *Peletor*, Doktora chirurgii, który do otworzenia jego ciała był wezwany, zachowane zostały. Wiadome iest mieysce, na tymże cmentarzu, w którem zwłoki jego były pogrzebione. Głowa tém łatwiey da się rozpoznać, iż po jego śmierci, dla znaku, na głowie horyzontalne wyrznięcie zrobiono.

Francya utraciła w roku 1813 następuiących Jenerałów: *Moreau* w 49 roku życia, poległ pod *Dreznem*; Marszałek *Bessieres*, Xiąże *Istryi*, Jeneralny Pułkownik gwardyi konney, w 44 roku; *Duroc* Xiąże *Frioul*, wielki Marszałek pałacowy, w 45 roku; de la *Riboissiere*, Jeneralny Intendent artylleryi w 50 roku; *Eble* Jeneralny Inspektor artylleryi; *Junot* Xiąże *Abrantes*, Jenerał dywizyi, były Gubernator *Paryża*, w 46 roku; *Narbonne*, Jenerał dywizyi, Gubernator *Torgawy*, tamże zmarły, w 61 roku; de *Rochambeau*, Jenerał dywizyi, w 51 roku; *Walter*, Jenerał dywizyi, Pułkownik konnych grenadyerów gwardyi, w 53 roku; *Broussier*, Jenerał Porucznik, Gubernator *Metz*; *Regnier*, Jenerał dywizyi, w 46 roku; *Felix Wimpfen*, Jenerał dywizyi, Inspektor stad państwa, w 62 roku; *Beaumont de Carnieres*, Jenerał dywizyi, w 42 roku; Hrabia *Gratien*, Jenerał dywizyi, umarł w *Placencyi*, w 47 roku; *Baste* Kontr-Admirał umarł w Antwerpii, w 62 roku; *Ludwik Piotr* de *Jaucourt*, Jenerał porucznik, w roku; Karol *Lusignan*, były Marszałek obozo[wy] członek zgromadzenia konstytucyynego, w 67 rok[u]; *d'Excars*, Marszałek obozowy, w 71 roku; *Charea*[...] Jenerał brygady, w 36 roku; *Ferregeaux*, jenera[ł] Inspektor mostów i dróg publicznych, Dyrektor w[...] iennych morskich stanowisk, w 63 roku; *Mora*[...] Jenerał dywizyi, umarł pod *Lineburgiem*, w 48 [ro]ku; *Bruyères*, Jenerał dywizyi, poległ w bitwie [pod] *Lützen*, w 34 roku życia.

z Kaletu dnia 17 stycznia.

Wczoray umarła tu sławna Lady *Hamilton*, pr[zy]jaciółka wiekopomnego *Nelsona*, który na godz[...] przed bitwą pod *Trafalgar* zatwierdził wszystkie za[...] sy, poczynione dla niéy i córki jego *Horacyi Nels*[...] która przy Lady *Hamilton* przebywała: zwłoki jéy [po]dług ostatniéy woli, zawiezione będą do *Anglii*.

ANGLIA.

Gazeta, *Journal de Francfort*, z gazety angielsk[iey] *Star*, umieściła z *Londynu* dnia 18 stycznia: „Dzien[niki] francuzkie bardzo się zdaią zadziwiać nad tém, że *M*[ar]*tynika* i *Gwadalupa* nie są jeszcze oddane urzędnik[om] wysłanym z *Bordeaux*, dla obięcia ich wposiadło[ść] którzy już do tych przybyli osad. Rzecz jest bar[dzo] prosta: Rząd francuzki winien naszému 5,000,[000] funt. st. za utrzymanie ieńców francuzkich, a pr[zec]iwnie, sám nie może za naszych żądać nad 2,000,[000] przewyżka więc na stronę *Anglii* iest 3 mil. Op[rócz] tego, Rząd nasz dopominá się ieszcze wynadgrod[zenia] za własność prywatną *Anglików*, we *Francyi* [za]braną. Dopominanie się to już od niejakiego c[zasu] jest przedmiotem układów w *Paryżu*; ale dotąd ża[dne] nie zaszło postanowienie ostateczne. Wiémy, że [Xiążę] Rejent šlachetnie zaproponował odstąpić 3ch m[il.] które stanowią przewyżkę za utrzymanie jeńcó[w] byleby tylko zaręczono wynadgrodzenie własności p[ry]watnéy. Rząd francuzki, nie przyymuiąc tego o[bo]wiązku, chciał objąć w posiadanie osady swoie: [ro]zumiémy, iż nie pierwiéy w téy mierze nastąpi [zgo]da, aż nie zostanie zaspokoioné słuszné domaganie Xcia Rejenta, w rzeczy poddanych angielskich."

„P. *J. Q. Adams*, minister stanów amerykańsk[ich] w *Petersburgu*, został, jak mówią, przez rząd sw[óy] mianowanym, do sprawowania téyże godności p[rzy] naszym dworze."

Taż gazeta z *Londynu*, pod d. 20 stycznia: „[...] 17 t. m. odprawiła się w *Westminsterze* kapituła [or]deru *Łazienego*. Celem tego zgromadzenia miało b[yć] tylko zdanie sprawy przed kapitułą o środkach pr[zed]iętych względem degradacyi Lorda *Cochrane* i wyr[zu]cenia jego chorągwi i herbów z kaplicy *Henryka VII*. Sąd woienny, który ma sądzić *Sir John Murray*, [zgro]brał się już od kilku dni. — Rocznica urodzin Kró[lo]wey, któréy się skończył rok 70, obchodzoną była wc[zo]ra ze zwyczayną uroczystością. — Wysłano wcz[ora] iednego gońca stanu do *Wiednia*; a w przeciągu os[tat]tnich 3ch dni, przybyło ich czterech z *Wiednia*."

Taż gazeta, z *Londynu*, pod d. 21 styczn[ia]: „Wczora, z bióra interessów zagranicznych wy[słan]no, gońca stanu, P. *Shaw*, z depeszami do Lorda *Ca*[*s*]*tlereagh*. Depesze te maią bydź bardzo ważne; [ro]zumieią, iż one są odpowiedzią na te, z którem *Brown*, przed kilką dniami tu przybył. — Wydane [zo]stały rozkazy do Lorda porucznika, względem roz[pu]szczenia regimentow milicyi z *Bedford*, *Cumberla*[*nd*] *Dorset* i *Oxford*. Inne oddziały również w krótce r[oz]puszczone zostaną. Zaszło już wielkie zmniéysze[nie] w różnych oddziałach woyskowych. Zapowiadaią, jak tylko rząd ratyfikacyą traktatu gandawskiego z [A]*meryki* otrzyma, natychmiast po dwie kompanije z k[a]żdego pułku jazdy, i wszystkie bataliony dodatko[we] w pułkach pieszych, wyiąwszy regimenta królews[kie] 60ty i 95ty, rozpuszczone zostaną."

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachte*[*r*] umieściła następuiące wyszczególnienie dochodów *Br*[*y*]*tanii W.* w latach 1813 i 1814:

	Rok 1813. Funty Ster.	Rok 1814. F. St.
Z poborów celnych -	10,208,153	11,059,324
— poborów akcyzy -	24,183,394	25,145,611
— poborów od stempla	5,340,711	5,598,573
— opłat pocztowych -	1,406,000	1,450,000
— podatku szacunkowego	6,286,812	6,411,671
— ziemskiego podatku	1,143,281	1,129,223
— podatku od własności	13,965,803	14,218,333
— różnych pomnieyszych źródeł dochodu	423,217	417,246
Summa -	62,957,371	65,429,981.

Gazeta berlińska, z *Londynu*, pod dniem 27 stycznia: „Mówią o maiącéy nastąpić odmianie w ministeryum. P. *Canning* powróci z *Portugalii* i weydzie do administracyi. Lord *Castlereagh*, będzie mianowany Parem, i przeydzie do innego wydziału. Lord *Palmerstone* złoży sekretaryą woyny i na Para wyniesiony będzie. P. *Huskison*, zostanie Kanclérzem skarbu. Margrabia *Wellesley* obeymie wydział spraw zewnętrznych. Bracia jego wchodzą do ministeryum. Lord *Liverpool* ma się usunąć — Powiadaią, iż Lord *Castlereagh* z Xięciem *Wellingtonem* w *Strasburgu* będą się widzieli. (Ostatni, d. 27 przez *Karlsruhe* przejeżdżał i nie spotkał Lorda *Castlereagh*.) — Dzisieyszy *Kuryer* zapewnia, że Lord *Castlereagh*, ieszcze 12 t. m. nie wyiechał z *Wiednia*; Xiążę *Wellington* około 1 lutego do *Wiednia* przybędzie; jeżeliby Lord *Castlereagh* na jego przybycie chciał czekać, z trudnościąby przed końcem lutego w *Londynie* mógł stanąć, gdzie obecność jego w połowie tego miesiąca potrzebną się bydź zdaie. — Hrabia *Liverpool* d. 23 do *Londynu* przybył. — D. 17 t. m., w *Dublinie*, pod prezydencyą Lorda *Fingal*, odprawiło się nowe posiedzenie katolików irlandzkich. Uchwalono na niem, podadź nową prośbę do Parlamentu względem zniesienia kar okrutnych na katolików irlandzkich. W przednieyszych miastach angielskich, odprawiły się zgromadzenia obywatelskie i przygotowano prośby do Parlamentu, względem zniesienia podatku od przychodów. — Gazeta *Courier*, rozwodzi się obszernie nad smutnym bardzo stanem skarbu amerykańskiego. — Gazety angielskie zawieraią odpowiedź kongressu listu prowincyy *Nowéy-Grenady*, danéy Jenerałowi *Montez*, Wielkorządcy *Quito*, który je wzywał do posłuszeństwa i powrotu pod panowanie hiszpańskie. Odpowiedź ta, datowana iest w *Funja* d. 9 czerwca 1814 roku, a podpisana przez *Camillo-Torez* prezydenta. Między innemi w niéy myślami są następuiące: „*Ameryka* postanowiła bydź wolną. Nic jey od tego postanowienia odwrócić nie zdoła. Nasze życzenia tak dalekie są od hiszpańskich, iż żadne zbliżenie się, jest niepodobne. *Hiszpaniia* chce trzymać *Amerykę* w wiecznéy uległości, wiecznéy opiece, wiecznéy niewoli. *Ameryka* ogłosiła swą wolność, swą pełnoletność, swą niepodległość. Nié ma żadnéy inney drogi pośredniéy. *Amerykanie* wolą umrzeć, aniżeli obce jarzmo dzwigać. *Hiszpaniia* przeciwnie, żąda zupełnego jéy ujarzmienia. Dowodzą tego odezwy JWP. do *Popajany* i *Santa Fé* i t. d.”

HISZPANIIA

Gazeta paryzká, *Gazette de France*, donosi z *Madrytu* pod 10 stycznia: „Król przejeżdżał się wczora po nadbrzeżach potoku *Manzanares*. Gdziekolwiek się Król Jmć obrócił, mieszkańcy *Madrytu* biegli na spotkanie jego, z wynurzeniem mu swego przywiązania. — W miarę ścieśnienia się stosunków naszych handlowych i politycznych, gdy nié mamy teraz związków z naszemi osadami, i gdy przez nasze szczególniéysze systemma, sami sobie niejako zostawieni jesteśmy, zaczynamy przypominać i rozpamiętywać dawne nasze znaczenie. Sami jedni teraz

jesteśmy w *Europie*. Zrzekliśmy się przymierza familiynego, które cały dóm *Burbonów*, tak ściśle łączyło. Wyznać należy, że *Neapol* i *Parma* są dla nas obcemi. Związki nasze z *Francyą* nie wymagaią nawet obecności posła hiszpańskiego. Tymczasem dochodzą nas pogłoski o woynie. *Portugalia* jest dla nas mocarstwem prawie nieprzyiacielskiém. Mówią, iż rząd tamteyszy zawárł w tych dniach zaczepny i odporny traktat z *Francyą*. Inni utrzymuią, że nam nikogo nie potrzeba: ponieważ w maju dészcz padał. (przysłowie hiszpańskie: *kiedy dészcz w maju pada, będzie chleba na cały rok.*) — Dwór często wysyła gońców do naszego posła w *Rzymie*. Ku téy stolicy, jak mówią, naydroższe interessa często zwracaią uwagę naszego monarchy. — Niektórzy, wzdłuż gór pireneyskich mieszkaiący, kupcy, odnowili związki ze swoiemi sąsiadami; związki jednakże z *Francuzami* nie dosięgaią środka państwa; nienawiść jeszcze nie wygasła zupełnie, a użalania się, którycheśmy tak nie skąpili, nową niespokoynością nabawiaią wszystkich cudzoziemców. — Posła angielskiego już tu nié ma. *Anglia*, nie iest ukontentowaną z odwdzięczenia się naszego za usługi, które rozumié, że dla nas uczyniła. *Anglicy* maią się za obrażonych, za to, że tak postępuiemy, jakbyśmy sami tylko *Hiszpaniją*, przez nasze własne usiłowania oswobodzili. — *Ostolaza*, *Escoiquiz*, *Castro*; &c. wielkie znaczenie maią. P. *Cevallos*, w ministeryum swoiem zatopiony, nie okazuie już owey literackiéy pracowitości i czynności, przez którą się tak wsławił. Nowe znowu w różnych mieyscach zaszły uwięzienia, i nie spieszą się już z wyrokiem na uwięzionych.

Taż gazeta, z *Madrytu*, pod 11 stycznia, umieściła list następuiący: „Opuściłem to miasto w roku 1806, a teraz blizko już miesiąca w niém bawię. *Madryt*, w porównaniu do *Londynu*, *Paryża*, *Neapolu*, a nawet *Lisbony*, jest małém miastem. Ktokolwiek dawniéy znał tę stolicę, z łatwością teraz we dwóch dniach może przeyrzeć, co się w niéy dzieje. Z piérwszego rzutu oka, daje się zaraz spostrzegać owá zupełná odmiana, jaka zaszła w obyczaiach i duchu klassy wyższéy. Z mowy zdaie się, że *Francuzi* długo tu bydź musieli. Pomimo naysurowszych zakazów, zwyczaie paryzkie ciągle się tu utrzymuią i kształcą gust ślachetnych *Kastyllanek*. Ubiór narodowy, który idąc do kościoła, na ulicę, i na inne mieysca publiczne, kłaśdź są przymuszone, bardzo jest prosty, i dowodzi że chęć podobania się nie tyle znayduie dla siebie pomocy w *Mantylli* lub *Baskwinie* hiszpańskiey. Magnaci bardzo znaczne wprowadzili odmiany: nie tracą już na zbytkowne poiazdy i wielką liczbę służących. Niektórzy z możnieyszych grandów hiszpańskich mieszkaią teraz w dobrach swoich, i zdaią się daleko usuwać od służby pałacowéy. *Hiszpani* życzenia swoie poddaią systematowi rządu. Koniec woyny, którąśmy prowadzilii, we względzie na wojenne wypadki, dogadza bez wątpienia, miłości własnéy, naszégo narodu, i chełpimy się z tego, żeśmy się dobili niepodległości naszey. Ale *Hiszpania* ulegnie prędko cięższkiemu niedostatkowi. Rozwijający się przemysł w samym zawiązku ginie; nayobfitsze źrzódła handlu zostały osuszone; napół martwe ręce, które się znowu do zwyczaynych swych wracaią zatrudnień, nie mogą podnieść rolnictwa. Posłyszysz WP. wkrótce o projektach pojednania, powszechnego zapomnienia przeszłości, wspaniałych i nalegaiących prośbach waszego ministra, otwartém i szczerém zbliżeniu się obu narodów; jednakże, są to zamki na powietrzu, które nie tak prędko w skutku uyrzéć się dadzą. Będzie to dziełem czasu i cnót oycowskich, waszego Króla *Ludwika* XVIII. Jest tu pewna klassa ludzi, która wielkie znaczenie, albo raczéy wpływ sobie zrobiła;

Dozwala się drukować — Z. Niemczewski P. Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów